

Sygn. akt: III C 1011/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Suchecka
Protokolant:	Sekretarz sądowy Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2016 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko S. R. (1)

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. nakazuje pobrać od powoda J. W. kwotę 141,23 zł (sto czterdzieści jeden złotych dwadzieścia trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 1011/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 października 2016r. wydanego w postępowaniu zwykłym

Powód J. W. w pozwie z dnia 23 lutego 2015r. wniósł o zasądzenie od pozwanego S. R. (1) kwoty 1700 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lutego 2015r.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że występując jako konsument zawarł w lipcu 2013r. z pozwanym prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży i montażu stolarki drzwiowej umowę sprzedaży i montażu pięciu par drzwi pokojowych wraz z futrynami za cenę 6.030 zł. Przy zawieraniu umowy powód wybrał rodzaj i kolor drzwi, a pozwany dokonał pomiarów otworów drzwiowych. Powód uiścił zadek w kwocie 700 zł. W dniach 27-28 sierpnia 2013r. pozwany dostarczył i zamontował drzwi, a powód dokonał na jego rzecz zapłaty reszty należności. Po przeprowadzeniu montażu powód zauważył, że futryny nie zostały dostosowane do grubości ścian. Powód podjął próbę polubownego rozwiązania sporu, w dniu 19 października 2013r. przesłał protokół reklamacyjny domagając się doprowadzenia towaru do stanu zgodności z umową, lecz pozwany odmówił zadośćuczynienia temu żądaniu. Powód wskazał, że dochodzona kwota odpowiada kosztom, jakie musi ponieść, aby doprowadzić towar do stanu zgodnego z umową tj. wymienić futryny zamontowane przez pozwanego na futryny dopasowane do ścian, a zatem kosztem materiałów i robocizny.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 23 marca 2015r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany złożył sprzeciw, w którym zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że wykonał usługę zgodnie z treścią umowy zawartej z powodem.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje żądanie. W uzasadnieniu wskazał, że przedmiotem ustaleń stron przy zawieraniu umowy nie był rodzaj ościeżnic, pozwany nie podawał, że możliwe jest zamontowanie ościeżnic różnego rodzaju i jakie są między nimi różnice. Dodał, że skoro sporządzona przez strony umowa na piśmie nie reguluje kwestii rodzaju i szerokości ościeżnic to pozwany jako profesjonalista winien dopasować ościeżnice w taki sposób, aby osiągnąć rezultat zgodny z celem umowy i odpowiednio do zasad sztuki stolarskiej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. W. z ulotki dowiedział się o ofercie pozwanego S. R. (1), prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Produkcjno-Handlowa (...)S. R.. Powód planował w swoim mieszkaniu dokonać wymiany drzwi wewnętrznych wraz z futrynami. Po telefonicznym ustaleniu wizyty, w lipcu 2013r. pozwany wraz ze swoim pracownikiem M. W. udali się do mieszkania powoda w celu przedstawienia oferty i zawarcia umowy. Mieszkanie powoda znajduje się w bloku, ściany odbiegają od pionu. W mieszkaniu zamontowane były drzwi z metalowymi ościeżnicami. Pozwany przedstawił powodowi katalog, z którego powód wybrał rodzaj drzwi - C. i kolor - kalvados. Następnie pozwany wraz z M. W. dokonali pomiaru drzwi w mieszkaniu, dokonując adnotacji w pisemnej notatce sporządzonej dla własnych potrzeb w celu późniejszej realizacji umowy. Notatki tej nie przedstawili powodowi J. W.. Na gotowym druku „zlecenie-umowa” pozwany odnotował, że przedmiotem zlecenia jest „5 par drzwi pokojowych C. kolor kalvados”, w tym „classic 20s 2 szt. 60+70 łazienka i ubikacja, classic 30s -30 szt. 70+80+80 pokoje”. Całkowite wynagrodzenie, obejmujące wykonane usługi wraz z materiałem, zostało określone na kwotę 6030 zł. Powód podpisał umowę tej treści. Przy zawarciu umowy powód uiścił zadatek w kwocie 700 zł. Pozostała należność w kwocie 5330 zł miała zostać uregulowana w dniu wykonania usługi. Umowa nie obejmowała rodzaju ościeżnic.

dowód:

- umowa k. 11
- zeznania powoda k. 81-83
- notatka k. 39
- częściowo zeznania M. W. k. 73-74
- częściowo zeznania pozwanego k. 83-86

W celu realizacji umowy z powodem pozwany S. R. (3) w dniu 26 lipca 2013r. dokonał zamówienia w firmie (...) u producenta drzwi wybranych przez powoda. Zamówienie obejmowało ościeżnice proste.

dowód:

- zamówienie k. 38
- zeznania pozwanego k. 83-86

Po upływie kilku tygodni, kiedy zamówienie wykonane przez pozwanego zostało zrealizowane, T. J., M. W. wraz z M. R. (1), działając w imieniu i na rzecz pozwanego S. R. (1), podjęli czynności demontażu starych drzwi i montażu nowych w mieszkaniu powoda. Czynności te wykonywali przez dwa lub trzy dni. Po przystąpieniu do prac powód uiścił 4000 zł na poczet wynagrodzenia. W czasie wykonywania prac powód był cały czas obecny w mieszkaniu i mógł kontrolować postęp prac oraz ich realizację. Pozwany użył ościeżnic prostych, które charakteryzują się tym, że ich szerokość jest stała i wynosi 10 cm. W mieszkaniu powoda znajdowały się dwa rodzaje ścian: ściany nośne o szerokości ok. 25 cm i ściany działowe o szerokości ok. 6 cm. Jedne z drzwi do pokoju usytuowane były na ścianie nośnej, pozostałe cztery

na ścianach działowych. W tych czterech przypadkach futryny o kilka centymetrów odstają od ściany. Po wykonaniu usługi powodowi okazano zamontowane drzwi. Powód obejrzał je oraz dokonał zapłaty reszty wynagrodzenia w kwocie 1330 zł.

dowód:

- zeznania M. W. k. 73-74
- zeznania M. R. (1) k. 74-75
- zeznania pozwanego k. 83-86
- zeznania powoda k. 81-83
- dowody wpłat k. 12
- faktura VAT k. 13
- zdjęcia na płycie CD k. 77

Niedługo po wykonaniu umowy powoda odwiedziła w mieszkaniu jego córka E. D. i stwierdziła, że futryny w przypadku czterech par drzwi znacznie odstają od ścian. Uznała, że taki sposób montażu drzwi nie jest prawidłowy. Powód próbował skontaktować się telefonicznie z pozwanym w celu zgłoszenia zastrzeżeń co do zamontowanych futryn, ale bezskutecznie. Po kilku próbach kontaktu pozwany przyszedł do mieszkania powoda, ale nie uznał zarzutów zgłaszanych przez powoda podnosząc, że umowa została wykonana zgodnie z zamówieniem. W dniu 7 października 2013r. powód sporządził protokół reklamacyjny w którym wskazał, że szerokość futryn nie została dopasowana do grubości ścian, gdyż zamontowano futryny stałe o szerokości 10 cm przy grubości ścian 5 cm, co skutkuje brzydką estetyką i koniecznością zmniejszenia metrażu pomieszczeń przez płyty regipsowe. Powód zażądał wymiany futryn na zgodne z grubością ścian. Pozwany odpowiedział, że reklamacja nie jest zasadna. Powód podjął też próbę rozwiązania sporu w drodze mediacji przed (...) Wojewódzkim Inspektoratem Inspekcji Handlowej. Powód i pozwany stawili się na wyznaczenie posiedzenie mediacyjne. W trakcie spotkania pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko i wyszedł odmawiając podpisania protokołu.

dowód:

- zeznania E. D. k. 73
- zeznania powoda k. 81-83
- protokół reklamacyjny z dowodem nadania i odbioru k. 14-16
- pismo pozwanego z dnia 28 października 2013r. k. 17
- protokół mediacji k. 18-19

Córka pozwanego zwróciła się do swojego znajomego M. T. z problemem dotyczącym szerokości futryn w mieszkaniu pozwanego. M. T. prowadzi działalność gospodarczą, w ramach której zajmuje się montażem drzwi i okien. W dniu 1 grudnia 2014r. dokonał oględzin drzwi zamontowanych przez pozwanego i stwierdził, że na ścianach o grubości 6 cm zostały zamontowane futryny stałe o szerokości 10 cm. W jego ocenie winny zostać użyte futryny regulowane, które umożliwiłyby zniwelowanie różnicy między grubością ściany a szerokością futryny. M. T. podał powodowi, że koszt usunięcia tej nieprawidłowości to wydatek rzędu 1700 zł.

dowód:

- zeznania M. T. k. 72-73

- pismo z 1 grudnia 2014r. k. 20

W przypadku czterech par drzwi zamontowanych przez pozwanego futryny nie zostały dostosowane do grubości ściany. Wybór futryn i ich montaż zgodnie z zasadami sztuki stolarskiej winien polegać na dopasowaniu futryny do grubości ściany. W przypadku, gdyby w mieszkaniu miał zostać przeprowadzony remont połączony ze zmianą grubości ścian, to najpierw należy wykonać prace polegające na pogrubieniu ściany, a następnie zamontować futryny drzwiowe.

Producenci drzwi zwykle posiadają w swojej ofercie do każdego rodzaju drzwi futryny regulowane i futryny stałe. Firma (...) również posiadała do drzwi wybranych przez powoda oba rodzaje futryn. Cena futryny regulowanej to 263 zł za sztukę. Koszt usługi polegającej na demontażu futryny oraz montażu w jej miejsce innej to koszt rzędu 230-250 zł na rynku lokalnym.

dowód:

- pisemna opinia biegłego k. 98-105,

- ustna uzupełniająca opinia biegłego k. 145-146

Pismem z dnia 3 lutego 2015r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1700 zł w terminie 3 dni.

dowód:

-wezwanie do zapłaty z dnia 3 lutego 2015r. z dowodem nadania k. 21-22

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Powód w niniejszej sprawie dochodził odszkodowania w kwocie 1700 zł mającego pokryć szkodę w postaci niezbędnych kosztów na doprowadzenie przedmiotu umowy zawartej z pozwanym do stanu zgodnego z umową.

Niesporne między stronami było to, że w lipcu 2013r. strony zawarły umowę, na podstawie której pozwany zobowiązał się sprzedać powodowi pięć par drzwi wewnętrznych wraz z futrynami i dokonać ich montażu, jak również, że umowa ta została wykonana, a pozwany użył futryn stałych, co spowodowało, że w przypadku czterech par drzwi futryny o kilka centymetrów odstają od ściany. Spór dotyczył po pierwsze tego, czy przedmiotem umowy były futryny stałe czy futryny regulowane, a w tym, czy strony ustalając warunki umowy uregulowały w ogóle ten element. Po drugie należało rozstrzygnąć, czy powód może domagać się roszczenia odszkodowawczego, skoro dokonał odbioru towaru po jego montażu, zapłacił całość ceny i – mimo że miał możliwość obejrzeć towar i sposób jego montażu – przy odbiorze nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. Ostatnią kwestią sporną był łączny koszt wymiany futryn na futryny regulowane.

Rozstrzygnięcie powyższych kwestii musiało nastąpić z uwzględnieniem regulacji właściwych dla stosunku prawnego łączącego strony, ich przedmiotu oraz charakteru, w jakim każda ze stron występowała.

Biorąc pod uwagę datę zawarcia umowy przez strony zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002r. nr 141 poz. 1176 ze zm.- zwanej dalej ustawą). Zgodnie z art. 1 ust.1 ustawy jej przepisy stosuje się do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towar konsumpcyjny). W świetle ujawnionych okoliczności nie ulegało bowiem wątpliwości i nie było przez strony kwestionowane, że powód występował w charakterze konsumenta a pozwany przedsiębiorcy. Wobec tego, na pozwanym ciążyły obowiązki wynikające ze wskazanej ustawy.

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy przy sprzedaży na raty, na przedpłaty, na zamówienie, według wzoru lub na próbę oraz sprzedaży za cenę powyżej dwóch tysięcy złotych sprzedawca jest obowiązany potwierdzić na piśmie wszystkie istotne postanowienia zawartej umowy.

Stosownie do art. 4 ust. 1 ustawy sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową. Ust. 2 stanowi, że w przypadku indywidualnego uzgadniania właściwości towaru konsumpcyjnego domniemywa się, że jest on zgodny z umową, jeżeli odpowiada podanemu przez sprzedawcę opisowi lub ma cechy okazanej kupującemu próbki albo wzoru, a także gdy nadaje się do celu określonego przez kupującego przy zawarciu umowy, chyba że sprzedawca zgłosił zastrzeżenia co do takiego przeznaczenia towaru. Ust. 3 stanowi, że w przypadkach nieobjętych ust. 2, domniemywa się, że towar konsumpcyjny jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do jakiego tego rodzaju towar jest zwykle używany oraz gdy jego właściwości odpowiadają właściwościom cechującym towar tego rodzaju. Zgodnie z art. 6 ustawy za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową uważa się również nieprawidłowość w jego zamontowaniu i uruchomieniu, jeżeli czynności te zostały wykonane w ramach umowy sprzedaży przez sprzedawcę lub przez osobę, za którą ponosi on odpowiedzialność.

Mając na uwadze powyższe przepisy oraz treść zebranych dowodów w sprawie Sąd uznał, że pozwany nie wykazał, aby uzgodnił z powodem, że do drzwi mają zostać zamontowane futryny stałe. W świetle przytoczonego wyżej art. 2 ust. 2 ustawy pozwany zobowiązany był potwierdzić wszystkie istotne elementy umowy. Nie ulega wątpliwości, że rodzaj ościeżnicy należał do elementów istotnych umowy. Ościeżnica była częścią towaru konsumpcyjnego wobec czego winna zostać ujęta w umowie przy określeniu właściwości przedmiotu umowy. Brak w umowie zapisów co do rodzaju ościeżnicy uzasadnia wniosek, że nie była ona przedmiotem indywidualnych uzgodnień między stronami. Pozwany podniósł, że zapis taki znalazłby się, gdyby powód zamówił ościeżnice regulowane, jednakże argument ten nie sposób uznać za usprawiedliwiający brak w umowie adnotacji w tym zakresie, albowiem z niczego nie wynika, aby ościeżnicę stałą należało traktować jako standardową, a regulowaną, jako odstępstwo od reguły. Nawet przyjmując, że pozwany w ramach swojej działalności gospodarczej znacznie częściej montuje futryny stałe niż regulowane, powyższe nie uprawnia do skonstruowania ogólnej zasady. Zarówno z zeznań świadka M. T., zajmującego się montażem drzwi, jak również z opinii biegłego wynika, że zgodny ze sztuką stolarską jest wybór ościeżnicy umożliwiającej jej dopasowanie do ściany, co wyklucza uznanie za regułę, iż co do zasady winna zostać użyta ościeżnica stała, która ma szerokość 10 cm. Sąd poddał analizie treść zeznań świadków zawnioskowanych przez pozwanego, jednakże w ocenie Sądu zeznania te nie uprawniają do ustalenia, że powód zamówił futryny o szerokości 10 cm. Przede wszystkim oceniając wartość dowodową zeznań M. W. i M. R. (1) Sąd miał na względzie stosunek, jaki łączył lub łączy ich z pozwanym. Świadek M. W. pracował na rzecz pozwanego co może przełożyć się na treść jego zeznań i powściągliwość w podawaniu okoliczności dla pozwanego niekorzystnych. M. R. (2) jest synem pozwanego i pomaga mu przy prowadzeniu działalności gospodarczej uczestnicząc np. w montażu drzwi. Z tych względów Sąd podszedł do zeznań wskazanych świadków z odpowiednią ostrożnością. Jeśli chodzi o zeznania świadka M. W. to zwraca uwagę fakt, że treść jego zeznań nie jest kategoryczna, lecz raczej wewnętrznie sprzeczna. Świadek ten był obecny przy zawieraniu umowy. Opisując przebieg uzgodnień stron w pierwszej kolejności podał, że nie przypomina sobie, aby szef (tj. pozwany) przedstawiał możliwość co do wyboru rodzaju futryn. Wskazał, że w trakcie pomiarów była mierzona również grubość ścian. Następnie świadek zeznał, że powód zamówił ościeżnice proste, bez opasek oraz że mówił, iż planuje remont w mieszkaniu i wyrównanie krzywych ścian za pomocą rygipsów. Zeznania te są niespójne i nielogiczne, albowiem wynika z nich, że pozwany nie poinformował powoda o różnicach między prostą a regulowaną futryną, a wyboru jednej z nich powód dokonał samodzielnie. Niewiarygodna jest teza, że pozwany, który nie posiadał wiedzy i doświadczenia w montażu drzwi potrafił dokonać racjonalnego wyboru. Niezależnie od tego pozwany jako profesjonalista winien był poinformować powoda o wszystkich konsekwencjach związanych z wyborem określonego rodzaju futryny, tak aby dokonany przez powoda wybór był wyborem w pełni świadomym. Z zeznań świadka M. W. wynika, że obowiązku tego pozwany nie dopełnił. Pozwany przedstawił nieco odmienną niż ten świadek wersję przebiegu ustaleń z powodem, jednakże jego zeznania nie można uznać w tej materii za decydujące. Zachodzi ryzyko, że pozwany przedstawia korzystną dla siebie wersję, która, ponieważ nie znajduje oparcie w dokumentach ani innych dowodach osobowych, nie może zostać przyjęta. Odnosząc zeznań świadka M. R. (1) wskazać należy, iż świadek ten zeznał, że przy zawieraniu umów z klientami zawsze jest poruszana kwestia wyboru rodzaju ościeżnic. Klientowi

tłumaczona jest różnica między ościeżnicami stałymi a regulowanymi. Przedstawione informacje wskazywały na to, że kwestia doboru ościeżnic była jedną z istotniejszych kwestii będących przedmiotem ustaleń z klientem, a standardem jest pełne poinformowanie go o występujących różnicach. Zeznania tego świadka nie korespondują z zeznaniami świadka M. W. co do przebiegu uzgodnień między powodem a pozwanym. Ponadto świadek M. R. (2) nie był obecny przy zawieraniu umów między stronami, co powoduje, że przydatność jego zeznań w zakresie ustaleń treści umowy jest istotnie ograniczona. Zwraca nadto uwagę fakt, iż świadek M. R. (2) zeznał, że pozwany często doradza klientom, aby wyrównać ściany za pomocą regipsów i w związku z tym zamówić futryny stałe. Pozwany zeznał, iż w większości wykonywanych przez siebie montażu używa ościeżnic prostych (jak podał w 8 na 10 przypadków). Powyższe pozwala sądzić, że proporcja ta wynika z taktyki pozwanego i umiejętności przekonania klientów do proponowanego sposobu montażu niż z zasad sztuki stolarskiej. Podważa to również wiarygodność zeznań świadka M. W., który podał, że to powód, a nie pozwany, z własnej inicjatywy mówił o potrzebie wyrównania ścian za pomocą regipsów. Powód z kolei zeznał, że nie zna się na szczegółach i różnicach między rodzajami futryn, kwestia ta nie była poruszana przy zawieraniu umowy oraz że liczył na odpowiednie dopasowanie ościeżnic przez pozwanego. Zeznania powoda korespondują z treścią umowy podpisanej przez strony. W odniesieniu zaś do notatki sporządzonej przez pozwanego mieszczącej się na k. 39 akt, to istotne dla rozstrzygnięcia jest to, że nie została ona okazana powodowi do akceptacji, nie stanowiła załącznika do umowy. Nawet przyjmując, że została ona sporządzona podczas zawierania umowy, to z uwagi na powyższe nie może być podstawą ustaleń co do treści tej umowy. Bez znaczenia dla ustalenia treści umowy zawartej przez strony jest również dokument w postaci zamówienia z dnia 26 lipca 2013r., który również nie został powodowi okazany ani przez niego zaakceptowany. Są to dokumenty, które zostały sporządzone jednostronnie przez pozwanego i dlatego nie stanowią dowodu na treść umowy łączącej strony.

Przyjęcie, iż strony nie ustaliły, że przedmiotem umowy są ościeżnice proste, znajduje także oparcie w treści art. 4 ust. 3 ustawy, zgodnie z którym, w przypadku, gdy nie doszło do indywidualnego uzgodnienia właściwości towaru konsumpcyjnego domniemywa się, że towar konsumpcyjny jest zgodny z umową, jeżeli nadaje się do celu, do jakiego tego rodzaju towar jest zwykle używany oraz gdy jego właściwości odpowiadają właściwościom cechującym towar tego rodzaju. Ponieważ zdaniem Sądu brak jest dowodu na to, że rodzaj ościeżnicy był przedmiotem indywidualnych uzgodnień między stronami, takich, w oparciu o które można przyjąć, że wybór rodzaju ościeżnicy przez powoda jest wyborem świadomym, wynikającym z pełnego poinformowania go przez pozwanego o wszystkich konsekwencjach z nim związanych, to należy przyjąć, iż rodzaj ościeżnicy winien odpowiadać celowi umowy i właściwościom cechującym towar danego rodzaju. Natomiast jak wynika z zeznań świadka M. T. zajmującego się działalnością obejmującą montaż drzwi, a przede wszystkim z treści opinii biegłego stolarza, zgodne ze sztuką stolarską jest dopasowanie futryny do istniejącej ściany. Nierówności ściany nie są przeszkodą do stosowania futryn regulowanych, nawet jeśli futryna taka nie będzie w każdym miejscu w tożsamy sposób przylegała do ściany. Po zapoznaniu się ze zdjęciami futryn zamontowanych przez pozwanego Sąd doszedł do przekonania, iż z pewnością większe walory estetyczne można osiągnąć montując futrynę regulowaną na ścianie o szerokości 6 cm, nie trzymającej pionu, niż stosując wystającą o kilka centymetrów futrynę stałą. Jakkolwiek można doprowadzić do wyrównania ściany poprzez zamontowanie regipsów, jednakże nie sposób uznać to za typowy sposób radzenia sobie z niedogodnościami wynikającymi z trudnością dopasowania futryny do krzywizny ściany. Należy także uwzględnić dodatkowe koszty związane z zakupem i montażem regipsów oraz zmniejszenie metrażu powierzchni użytkowej mieszkania.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd przyjął, iż towar konsumpcyjny objęty umową stron w postaci drzwi z futrynami powinien spełniać cechę w postaci dopasowania futryny do ściany. Waleru tego wydany przez pozwanego przedmiot umowy nie posiadał, co powoduje, że w świetle art. 4 ust. 1 ustawy był niezgodny z umową. Domniemanie przewidziane w art. 4 ust. 3 ustawy nie zostało przez pozwanego obalone. Opinia biegłego w sposób jednoznaczny przesądza o tym, że futryny nie posiadały właściwości dla towaru danego rodzaju. Ponieważ zgodnie ze sztuką stolarską jest dopasowanie futryny do ściany, to wybór rodzaju futryny powinien zostać podyktowany możliwością spełnienia tego wymogu w sposób jak najbardziej pełny.

Rodzaje roszczeń jakie przysługują kupującemu w razie niezgodności towaru konsumpcyjnego z umowa przewiduje art. 8 ustawy. Trzeba zaznaczyć, że zgodnie z art. 9 ustawy kupujący traci swoje uprawnienia, jeżeli przed upływem

dwóch miesięcy od stwierdzenia niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową nie zawiadomi o tym sprzedawcy. W oparciu o ten przepis powód nie utracił uprawnień, albowiem nawet przyjmując, że pierwszym zgłoszeniem niezgodności był protokół reklamacyjny z dnia 7 października 2013r., to został on przesłany przed upływem 2 miesięcy od wydania przedmiotu umowy (27 sierpnia 2013r.). Jednym z uprawnień przysługujących kupującemu zgodnie z art. 8 ust. 4 ustawy jest stosowne obniżenie ceny w sytuacji gdy sprzedawca nie zdoła uczynić żądaniu naprawy albo wymiany towaru w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności. W niniejszej sprawie powód nie zgłosił takiego żądania, lecz roszczenie odszkodowawcze. Powód domagał się bowiem wypłaty kwoty niezbędnej na usunięcie niezgodności towaru z umową, a zatem pokrycia szkody wywołanej tym, że pozwany wydał towar niezgodny z umową. Roszczenie powoda oparte jest zatem na odpowiedzialności kontraktowej wynikającej z art. 471 k.c. Wskazać należy, że zgodnie z art. 1 ust. 4 ustawy do sprzedaży konsumenckiej nie stosuje się przepisów art. 556-581 kodeksu cywilnego, tj. przepisów regulujących rękojmię za wady przy umowie sprzedaży, jednakże zastosowanie ogólnej regulacji o odpowiedzialności kontraktowej nie zostało wyłączone. Roszczenie powoda co do zasady uznać zatem należy za dopuszczalne.

Konieczność oddalenia powództwa wynika z zastosowania do poczynionych ustaleń regulacji zawartej w art. 7 ustawy, który stanowi, że sprzedawca nie odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową, gdy kupujący o tej niezgodności wiedział lub oceniając rozsądnie powinien był wiedzieć. Z dokonanych ustaleń wynika natomiast wprost, że powód był obecny w trakcie montażu drzwi, przed dokonaniem zapłaty ostatniej części wynagrodzenia okazano mu towar oraz sposób jego montażu. Bez wątplenia powód mógł się zapoznać z tym, jak zamontowane drzwi wyglądają, jak prezentują się użyte futryny. Powód wprawdzie podnosił, że jego możliwości w tym zakresie były ograniczone, drzwi były ubrudzone i unosił się kurz po montażu, jednakże nie sposób uznać, że były to okoliczności, które realnie ograniczały powodowi możliwość stwierdzenia, czy towar jest zgodny z umową. Jak zeznała bowiem córka powoda E. D. „gołym okiem widać było, że futryny są za duże a ściany są węższe niż zamontowane futryny. Różnice dochodzą nawet do 5 cm. Wygląda to w ten sposób, że futryna wystaje z obu stron poza grubość ściany.” Tego rodzaju nieprawidłowość musiała zostać zauważona przez powoda przy odbiorze towaru, a w każdym razie winna zostać dostrzeżona w tych okolicznościach. Niewiarygodne jest, że powód będąc w mieszkaniu przez cały czas montażu przebywał wyłącznie na balkonie i nie interesował się tym, jak montaż przebiega. Nawet jednak w razie takiego przyjęcia czynność odbioru przedmiotu umowy po jego montażu dawała pełną możliwość stwierdzenia, że futryny odstają od ścian i to bez podejmowania bardziej szczegółowych oględzin. Po prostu wada ta była łatwo zauważalna, wręcz rzucała się w oczy.

Wobec powyższego Sąd przyjął, że odpowiedzialność pozwanego nie powstała i roszczenie powoda podlega oddaleniu.

Marginalnie wskazać należy, że nieistotne były zarzuty pozwanego dotyczące części opinii biegłego, w której określił on koszt zakupu futryn regulowanych odpowiednich do drzwi wybranych przez powoda na kwotę 263 zł. Zdaniem pozwanego jest to kwota 176 zł i wynika z katalogu producenta. Nawet bowiem przyjęcie, iż koszt zakupu takiej futryny to 176 zł, to biorąc pod uwagę, że wymianie musiałyby ulec cztery sztuki, a usługa demontażu i montażu jednej sztuki to wydatek rzędu 250 zł, to łączny koszt to 176 zł x 4 oraz 250 zł x 4 czyli 1704 zł. Strony nie zgłaszały dalszych zastrzeżeń do opinii, powód nadto ostatecznie nie wywodził żadnych roszczeń związanych z pewnymi niedociągnięciami przy montażu ościeżnicy na ścianie nośnej domagając się kosztów niezbędnych do wymiany futryn w pozostałych drzwiach.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.

Wobec przegrania procesu przez powoda, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych powód został obciążony kwotą 141,23 zł w postaci części kosztów sądowych przeznaczonych na pokrycie wynagrodzenie biegłego, które tymczasowo zostały pokryte ze środków Skarbu Państwa.